

Ogólne zasady prawa przyjęte przez narody cywilizowane (ozp)

Co to za „zbiór” norm ?

Jaka jest geneza (przyczyna) wyodrębnienia tego zbioru norm ?

W przeszłości (XVIII/XIX...) - odwoływanie się do ogólnych zasad prawa (ozp) jako norm współtworzących podstawy orzekania przez sądy międzynarodowe (arbitrażowe) było czymś koniecznym i naturalnym, zaś strony sporów rozstrzyganych na ich podstawie nie kwestionowały rozstrzygnięć.

Ta praktyka była pochodną dwóch przyczyn:

(i) skromnego zbioru norm pisanych i zwyczajowych przełomu wieków XVIII/XIX, którego ograniczoność powodowała, że potrzeba rozstrzygnięcia sporu wymuszała poszukiwanie, innych jeszcze reguł pozwalających spór rozstrzygnąć – sygnalizuje o tym tak tok negocjacji (a w ich toku wypowiedzi John Jay’a – przewodniczącego Sądu Najwyższego US), jak i bezpośrednio postanowienia Traktatu normalizującego relacje pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Zjednoczonym Królestwem - 1794 (Londyn) - przywołujące taką właśnie rolę ozp.

Przykładem czego - Art. VII Traktatu - „Jeśli zostały wniesione skargi przez kupców lub innych obywateli Stanów Zjednoczonych, z tej przyczyny iż podczas wojny w którą Jego Wysokość był zaangażowany, ponieśli znaczące straty i szkody, z powodu bezprawnego zajęcia lub w następstwie wyroków zajmujących ich statki lub własność, czynionych przez władzę lub sądy Jego Wysokości, jak i z różnych okoliczności tych przypadków wynika, iż adekwatna kompensata strat i szkód poniesionych nie została uzyskana i otrzymana w następstwie przeprowadzonego postępowania sądowego; uzgadnia się, że w takich przypadkach, gdy adekwatna kompensata nie mogła być z jakiegokolwiek przyczyny uzyskana i otrzymana przez wspomnianych kupców lub inne osoby, naturalnym następstwem sprawiedliwości będzie pełna i kompleksowa kompensacja dokonana przez rząd brytyjski na rzecz skarżących.” – a więc ozp !!!

- z drugiej strony, stabilizowanie się porządku międzynarodowego, kształtowanie się autonomicznego (odrębnego, niż krajowe) systemu prawa międzynarodowego powodowało oczywiście przydawanie prawu międzynarodowemu właściwości, cech które posiadało prawo krajowe; następowało swoiste ‘zapożyczenie’ zasad podstawowych z krajowych porządków (systemów) prawa.

Gdy tworzono Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej (1920) - w jego statucie zapisano, iż Trybunał ten rozstrzygać będzie spory także na podstawie ‘ogólnych zasad prawa przyjętych przez narody cywilizowane’.

Jaki zatem zbiór norm obejmuje termin - "ogólne zasady prawa przyjęte przez narody cywilizowane" ?

Art. 38 (c) statutu STMS (1920) – w intencji twórców termin ten obejmował obowiązujące zasady ogólne prawa wewnętrznego, które wykształciły się w każdym niemal krajowym systemie prawnym w przeszłości, a które także w kontekście ówczesnie istniejących „zasobów” norm prawa międzynarodowego w sposób naturalny pomagały spór międzynarodowy państw dotyczący rozstrzygnąć.

Taka interpretacja terminu "ogólne zasady prawa" jest ciągle dominująca – ale i jest zdaniem wielu zbyt restryktywna - bowiem odnosi to pojęcie do wyłącznie do zasad generalnych wywodzonych z krajowych systemów prawnych.

Interpretacja szersza wskazuje, że zbiór ozp obok dominujących w nim zasad wykształconych w krajowych porządkach prawnych obejmuje także ozp wypracowane w międzynarodowym porządku prawnym.

(i) Jakie zasady wywiedziono z krajowych porządków prawnych ?

Zasady prawa materialnego należą do nich m.in.,

- zasada dobrej wiary;

„(...) jedną z podstawowych zasad rządzących powstawaniem i wypełnianiem zobowiązań prawnych, niezależnie od ich źródła jest zasada dobrej wiary. Zaufanie i pewność są nieodłącznymi elementami współpracy międzynarodowej zwłaszcza w epoce, w której współpraca ta w wielu dziedzinach staje się coraz ważniejsza. Wiążący charakter jednostronnych zobowiązań międzynarodowych opiera się na tej zasadzie ta samo, jak reguła *pacta sunt servanda* w prawie traktatów.” (MTS – sprawa testów nuklearnych na Pacyfiku – 1974).

- zasada zakazująca nadużywania prawa;

- zasada nakazująca naruszcycielowi prawa naprawić wyrządzoną szkodę – traktat londyński z 1794 roku;

- zasada – ‘nikt nie może przekazać drugiemu więcej praw niż sam posiada’;

- zasada uszanowania praw nabytych;

- zasady dotyczące wad oświadczeń woli – uchylecia ważności umów w następstwie ich wystąpienia;

- zasady interpretacyjne (wykładni);

Zasady proceduralne to m.in.,

- zasada powagi rzeczy osądzonej;

„(...) zgodnie z zakorzenionymi i powszechnie uznanymi zasadami prawa decyzja wydana przez (...) organ sądowy stanowi *res iudicata* i ma wiążącą moc dla stron sporu.” (MTS - sprawa Trybunału Administracyjnego – 1954)

- zasada stanowiąca, że nikt sędzią we własnej sprawie;

- zasada równości stron w procesie;

- zasada poszanowania prawa do obrony;

(ii) ‘Ozp’ przyjęte w międzynarodowym porządku prawnym – ‘ozp’ to m.in.,

Zasady dotyczące relacji między porządkami prawnymi (międzynarodowym a krajowym):

- zasada wyższości traktatu (zobowiązań międzynarodowych) nad prawem wewnętrznym refleksem której jest art. 27 konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów (1969)

Art. 27 Prawo wewnętrzne a przestrzeganie traktatów

„Strona nie może powoływać się na postanowienia swojego prawa wewnętrznego dla usprawiedliwienia niewykonywania przez nią traktatu. (...)”

- zasada wyczerpania wewnętrznych środków dochodzenia sprawiedliwości (warunek konieczny – jego spełnienie - dla podjęcia aktu opieki dyplomatycznej);

Zasady klasyfikujące praktykę wykonywania kompetencji/jurysdykcji państw:

- zasada jurysdykcji terytorialnej;
- zasada jurysdykcji personalnej (czynnej/biernej);
- zasada jurysdykcji ochronnej;
- zasada jurysdykcji skutkowej;
- zasada jurysdykcji uniwersalnej (powszechnej);

Zasady dotyczące konfiguracji kompetencji (jurysdykcji) państwowych:

- zasada poszanowania praw podstawowych osoby ludzkiej;
- zasada *uti possidetis iuris*;

Skoro każda społeczność potrzebuje prawa – *ubi societas ibi ius* – to każda społeczność (krajowa/międzynarodowa) potrzebuje 'ogólnych zasad prawa'

O ożp zatem powiedzieć możemy, mając na uwadze powyższe przykłady, że:

- tworzą (na tle prawa pisanego i zwyczajowego) niezbyt liczny zbiór norm;
- są przywoływane przede wszystkim jako oczywisty i konieczny opis przesłanek spójności i racjonalności porządku prawnego, w drugim dopiero, choć ważnym, planie jako zbiór reguł normujących konkretne przypadki międzypaństwowych relacji;
- ich pochodzenie (krajowe porządki prawne ponad 190 państw !!!), przydaje im charakter swoistych 'zasad konstytucyjnych' międzynarodowego porządku;

Pomocnicze źródła 'wyrokowania'

Art. 38 § 1 Statutu MTS stanowi:

„(...) d. z zastrzeżeniem postanowień artykułu 59, wyroki sądowe tudzież zdania najznakomitszych znawców prawa publicznego różnych narodów, jako środek pomocniczy do stwierdzania przepisów prawnych.”

Rola i wpływ orzecznictwa międzynarodowego i doktryny na prawo międzynarodowe

Orzecznictwo – orzecznictwo haskie (STSM i MTS) i orzecznictwo arbitrażowe – na tym orzecznictwie skupiamy uwagę.

I. Rola wyroków i opinii doradczych Trybunałów haskich.

1 Decyzje obu rodzajów mają względny zasięg. Wyroki w sprawie dotyczą wyłącznie stron sporu (*res inter alios acta, alias nec nocet nec prodest*). Opinie doradcze nie wiążą zwracających się o nie organów ONZ.

Niemniej zarówno wyroki jak i opinie doradcze skupiają uwagę całej społeczności międzynarodowej. Gdy bowiem podstawą decyzji sądu są stosowne normy traktatowe (zwyczajowe), przyjęte rozstrzygnięcie nadaje *de facto* podjętej decyzji „siłę normatywną” obejmującą praktykę podmiotów poddanych traktatowemu (zwyczajowemu) reżimowi będącego przedmiotem sądowych analiz. Jeśli wyrok nosi znamiona 'precedensu', tzn., jest rozstrzygnięciem będącym następstwem analizy niejednorodnej praktyki państw, niespójnych ustaleń traktatowych obejmujących różne, czy też nie w pełni tożsame kręgi podmiotów, a także zapisów nie wiążących

dokumentów międzynarodowych, jego „siła normatywna” jest (obok wiarygodności, bezstronności, niezależności i profesjonalności wyrokowania) pochodną, obiektywnej potrzeby społeczności międzynarodowej ciągłego odnajdywania i utrwalania orientujących, bieg relacji międzynarodowych reguł, znajomości ich ewolucji. Te potrzeby i oczekiwania – spełnia jednostkowy wyrok ‘w sprawie’. Sąd świadomy jest w pełni roli jaką ma do spełnienia w relacji zarówno wobec stron sporu, jak i wobec całej społeczności międzynarodowej. Sygnalizuje to uwaga MTS uszczegóławiająca istotę jego orzeczniczych działań - Trybunał „(...) stwierdza o prawie istniejącym, nie stanowi prawa. Tak się dzieje nawet, jeśli stwierdzając i stosując prawo Trybunał musi uściślić jego zakres i czasami odnotować generalny trend jego rozwoju.”

2. Mając na uwadze odnotowywanie przez MTS „generalnych trendów rozwoju” prawa międzynarodowego, ich refleksem są także kształtujące się ‘linie orzecznictwa’. „Praktyka odwoływania się do wcześniejszych decyzji (wyroków i opinii) stała się jedną z najbardziej charakterystycznych cech procesu wyrokowania i opiniowania Trybunału (MTS).”- (Lauterpacht).

3. Orzeczenia sądowe i opinie doradcze partycypują w kształtowaniu się norm prawa międzynarodowego.

Refleksem tego jest nie tylko przyjmowanie w traktatach, wskazywanych w decyzjach sądów konstrukcji, lecz także przejmowanie w redagowaniu klauzul traktatowych zwrotów, języka, terminologii użytej przez Trybunały.

Orzecznictwo Trybunału także potwierdza i utwierdza walor już przyjętych traktatowych rozwiązań.

Np. ścisła relacja pomiędzy aktem przyjęcia art. 53 KW (1969 (!!!)) stanowiącym o normach *ius cogens*, a wyrokiem MTS w sprawie *Barcelona Traction* (1970 (!!!)) stwierdzającym o istnieniu zobowiązań państw wobec całej społeczności międzynarodowej - tj. zobowiązań *erga omnes* - ‘obok’ zobowiązań, które powstają ‘jedynie’ w relacji wobec innego państwa - *ius dispositivum*.

Doktryna – jej rola:

1. Daleko bardziej donioślejsza rola doktryny w praktyce międzynarodowej, niżli praktyce wewnętrznej.

Szczególnie w przeszłości (Grocjusz (XVII), Vattel (XVIII)); szczególnie na kontynencie, skromniej w systemie *common law*. Opinie wymienionych i innych klasyków – były *de facto* – źródłem prawa. Narastający strumień źródeł współczesnych – umowy, zwyczaj, ozp – będący konsekwencją rozbudowy relacji suwerennych państw narodowych – sprawił, że znaczenie dzieł prawniczych klasyków zaczęło maleć.

2. Wpływ opinii doktryny na kształtowanie się, doprecyzowanie reguł, określenie zakresu norm zwyczajowych i ozp jest jednak – *toutes proportions gardees* w dalszym ciągu niekwestionowany.

Art. 15 statut Komisji Prawa Międzynarodowego wskazuje bowiem, że ‘akt kodyfikacji’ polega on na: “(...) precyzyjnym formułowaniu i systematyzacji reguł prawa międzynarodowego w dziedzinach, w których mamy do czynienia ze stałą praktyką państw, precedensami i zbieżnymi opiniami doktryny.”

3. Wkład doktryny jakkolwiek jest rzadko ‘imiennie’ przywoływany przez sądy międzynarodowe w uzasadnieniach wyroków. Często natomiast poglądy nauki są przywoływane w postępowaniu przez strony sporu.

Słuszność w prawie międzynarodowym

W art. 38 § 2 Statutu MTS znajdujemy klauzulę, która mówi "Postanowienie niniejsze (art. 38) nie stanowi przeszkody, aby Trybunał mógł orzekać *ex aequo et bono*, o ile strony na to zgadzają się.", a więc mógł orzekać zgodnie z zasadami „słuszności i sprawiedliwości”.

Statut skłania do postawienia pytania:

- co kryje się pod pojęciem „*zasad słuszności i sprawiedliwości*” ?
- jaką rolę zasady słuszności odgrywają w prawie międzynarodowym ?

Widzimy, że rola ta nie może być mała, skoro państwa nie wahają odwołać się, w instrumencie niezwykle dla nich doniosłym – stanowiącym o statucie ‘pierwszego’ sądu społeczności międzynarodowej - do zasad słuszności i sprawiedliwości.

Z drugiej jednak strony przyznajmy, że ich obecność w statucie jest dość zaskakująca; klauzula pozostaje w oczywistej opozycji wobec praktyki, w której co do zasady pierwsze i ostatnie słowo należy do suwerennego państwa - w przypadku sądowego rozstrzygnięcia sporów suwerenne państwo kontroluje proces w tym sensie, że godząc się nań wie niejako „z góry” o jakiej treści reguły prawa będą stosowane i na tej podstawie potrafi ocenić jakie, w rozstrzygnięciu sądowym, ma szanse.

Przyznanie sędziemu międzynarodowemu nadzwyczajnej sposobności samodzielnego decydowania o tym co jest słuszne, co jest sprawiedliwe jest zgodą na rozumowanie w swych skutkach nieprzewidywalne dla państwa; z tej przyczyny rozwiązanie jest (może być) ‘zaskakujące’.

Zastrzeżenie, iż państwa muszą się na takie działanie sędziego zgodzić niewiele zmienia; zaskakuje więc zgoda na poszukiwanie rozwiązań w odwołaniu do reguł innych niż ‘znane’ - "twarde" prawo.

Do tej pory Trybunał nie rozstrzygał na podstawie § 2 art. 38 - czy potwierdza to istnienie obaw państw, co do niepewnych rezultatów rozważań sędziego nad sensem 'słuszności i sprawiedliwości' ?

Rodzi ta statutowa klauzula pytanie jednak bardziej generalne – Jaka jest rola słuszności - zasad słuszności - w prawie międzynarodowym ?

Terminu „słuszność” – „zasady słuszności” używamy zamiennie.

Próba odpowiedzi na to pytanie wymaga rozróżnienia dwóch aspektów problemu.

1. Aspekt pierwszy - o zasadach słuszności mówimy mając na myśli samodzielny byt tych zasad; ich odrębność od reguł prawa międzynarodowego.

Stosowanie zasad słuszności w płaszczyźnie międzynarodowej pozostaje w faktycznym związku z stosowaniem norm prawa międzynarodowego, lecz jest aktem stosowania reguł innych, niż reguły prawa.

Wolą zainteresowanych państw jest zatem, aby w danych okolicznościach:

- albo stosować dwa rodzaje reguł: reguły prawa i reguły słuszności łącznie;
- albo stosować wyłącznie zasady, reguły słuszności;

Zainteresowane państwa zatem wyraźnie wskazują, że chcą takiej właśnie, a nie innej praktyki.

2. Aspekt drugi – mówiąc o słuszności mamy na uwadze nie zbiór reguł, lecz wartość, której nie może uchybić proces stosowania prawa, wartość którą zabezpieczać musi proces interpretacji norm.

Od interpretującego normę prawa międzynarodowego wymaga się, aby wywieziony wniosek był nie tylko zgodny z literą prawa - lecz, aby był również słuszny; tylko takie postępowanie jest działaniem w dobrej wierze, spełnia wymagania dobrej wiary.

Ad.1 Co się tyczy - aspektu pierwszego praktyka ta następuje w wykonaniu klauzul traktatowych.

Klauzul następującego rodzaju:

I.1. Po pierwsze, klauzul określających podstawy rozstrzygnięcia sporów:

Klauzule te wskazują, że podstawą rozstrzygnięcia sporów;

- są obok norm prawa, zasady słuszności (oba zbiory reguł łącznie);
- lub też są nią wyłącznie zasady słuszności;

I.2. Po drugie, klauzul sygnalizujących potrzebę odwołania się do zasad słuszności jako zbioru wskazówek niezbędnych dla prawidłowego zastosowania prawa w konkretnej, jednostkowej sytuacji.

Ad. I.1. Co się tyczy pierwszego typu klauzul (klauzul określających podstawy rozstrzygnięcia sporów) to poczynić możemy dwie uwagi szczegółowe:

Uwaga pierwsza.

- W przeszłości zdecydowanie częściej niż współcześnie spotykano klauzule odwołujące się do zasad słuszności jako zbioru reguł (i) współtworzących podstawę rozstrzygnięcia sporów lub stanowiących (ii) samodzielną podstawę ich rozstrzygnięcia.

Przykładem – (i) - art. 7 XII KH z 1907 roku o utworzeniu Międzynarodowego Trybunału Łupów

"Jeżeli istnieje możliwość rozstrzygnięcia kwestii prawnej na podstawie konwencji między stroną wojującą dokonującą zajęcia a mocarstwem będącym stroną sporu lub osobą będącą jej obywatelem, Trybunał kierował się będzie ustaleniami niniejszej konwencji.

W przypadku braku takich postanowień, Trybunał stosuje reguły prawa międzynarodowego. Jeżeli reguły powszechnie uznane nie istnieją, Trybunał rozstrzyga na podstawie ogólnych zasad prawa i zasad słuszności.

"Reguły prawa międzynarodowego" odnoszą się do ogólnych reguł zwyczajowych."

Przykłady - (i) - współczesne ?

- art. V Aneksu 2 do traktatu z Dayton (porządkującego sytuację w Bośni i Hercegowinie – 1995 – w którym, strony umocowujące trybunał arbitrażowy do rozstrzygnięcia w sprawach dotyczących strefy w okolicach Brcko stanowią, że będzie to czynił w odwołaniu do „zasad prawnych i odpowiednich zasad słuszności”.

- art. XII konwencji z 1971 roku o międzynarodowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez obiekty wysyłane w kosmos znajdujemy, że wysokość odszkodowania "zostanie określona zgodnie z prawem międzynarodowym oraz zasadami sprawiedliwości i słuszności."

Uwaga druga.

Warto zadać sobie pytanie jak miałby postępować sędzia, gdyby przyszło mu zastosować klauzulę upoważniającą do stosowania obu rodzajów norm: prawa i słuszności ?

Pojawia się stan niezamierzonej „rywalizacji” tych norm ?

Otóż jest rzeczą bezsporną, gdy sięgać do praktyki przeszłej i towarzyszących praktyce tej opinii i ocen, że upoważniony do stosowania zasad słuszności sędzia może odwoływać się do zasad tych, gdy zmierza do usunięcia luk w prawie lub też usunięcia luk będących efektem braku stosownej regulacji.

Natomiast sędzia nie może w odwołaniu do zasad słuszności uchylić się od stosowania normy prawa pozytywnego, a więc decydować *contra legem*, z tej przyczyny, że uważa, że obowiązująca reguła prawa pozytywnego jest niesłuszna.

Klauzula upoważniająca sędziego do stosowania zasad słuszności nie może zaprzeczać funkcji i roli sędziego – sędzia ma stosować prawo, nie zaś stanowić reguły, które prawo zastąpią.

Oczywiście problem konkurencyjności reguł nie występuje w sytuacji, w której sędzia ma rozstrzygnąć spór wyłącznie w oparciu o zasady słuszności i sprawiedliwości.

Zasady słuszności wyłączna - (ii) - podstawa rozstrzygnięcia:

Sprawa *Trail Smelter* (US v. Kanada) (1941).

Emisja gazów zawierających związki ołowiu pochodzących z fabryki kanadyjskiej spowodowała nieodwracalne szkody w przygranicznych przestrzeniach rolniczych w US. Kanada została uznana za odpowiedzialną za wywołanie szkód mimo istnienia uwarunkowań klimatycznych („róża wiatrów”), na które nie miała wpływu. Kanada została zobowiązana do podjęcia wszelkich kroków i działań kładących kres naruszaniu integralności terytorium US.

Trybunał poszukując podstaw rozstrzygnięcia konstatawał, że nie istnieją reguły prawa międzynarodowego normujące kwestie zanieczyszczeń powietrza. Podkreślił, że najbliższymi regułami, które mógłby przywołać w drodze analogii, są reguły dotyczące zanieczyszczeń wód, lecz konstatawał, że i w tym przypadku, nie miały miejsca międzynarodowe precedensy. Trybunał rozumując w drodze analogii przywołał więc rozstrzygnięcia sądów krajowych, ściślej Sądów Najwyższych, SN Stanów Zjednoczonych i Trybunału Federacyjnego Szwajcarii dotyczących spraw zanieczyszczania wód w sporach pomiędzy członami federacji (stanami i kantonami) w zakresie w jakim stanowiły one swoiste ‘sytuacje międzynarodowe’ i w zakresie w jakim rozwiązania przyjęte przez sądy najwyższe mogły być przyjęte dla rozstrzygnięcia sporów między państwami.

Trybunał, mając zatem na uwadze decyzje SN obu państw dotyczących rozstrzygnięcia sporów powstałych na tle praktyk zanieczyszczania wód przyjął, że „(...) wg zasad prawa międzynarodowego, jak i prawa amerykańskiego, żadne z państw nie ma prawa użytkowania, lub dopuszczenia do użytkowania swego terytorium w sposób, który wyrządza, w następstwie emisji gazów na sąsiedzkie terytorium, szkodę temu terytorium lub dobrom znajdującym się na nim, jeśli poważne następstwa tego rodzaju wystąpią i jeśli szkoda zostanie potwierdzona dowodami pewnymi i przekonującymi.”

Ta sprawa stanowiąca punkt wyjścia dla kształtowania się międzynarodowego prawa ochrony środowiska, jest postrzegana jako rozstrzygnięcie uczynione w odwołaniu do

zasad słuszości. Wywód – poszukiwanie podstawy rozstrzygnięcia sporu - wskazuje na to, że względy słuszości (ex aequo et bono) przemawiają za tym, aby przyjąć iż w porządku międzynarodowym istnieje reguła, która nakazuje użytkować terytorium w sposób nie wywołujący uszczerbku w sąsiedzkich dobrach. Względy słuszości, jako podstawę rozstrzygnięć miały na uwadze również, SN Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii, orzeczenia których w postępowaniu przywołał i analizował Trybunał. Trybunał podzielił zatem ich przekonanie i 'stanowił' ex aequo et bono o wspomnianej wyżej regule (!!!).

I.2. Co do drugiego typu traktatowych klauzul - klauzul sygnalizujących potrzebę odwołania się do zasad słuszości jako zbioru wskazówek niezbędnych dla prawidłowego zastosowania prawa w konkretnej, jednostkowej sytuacji.

Współcześnie zamiast wskazywać na zasady słuszości, jako podstawy rozstrzygnięcia sporów, państwa inaczej „korzystają” z zasad słuszości.

Traktują je jako zbiór wskazówek służących stosowaniu prawa w danej konkretnej, jednostkowej sytuacji.

Ten typ traktatowych odesłań staje się coraz częstszy.

Wariant 'nowy' – traktowanie słuszości jako zbioru wskazówek służących stosowaniu prawa w danej konkretnej, jednostkowej sytuacji .

Sygnalizuje to przykładowo art. 83 konwencji o prawie morza z 1982 roku w ust. 1:

"Delimitacja szelfu kontynentalnego pomiędzy państwami, których wybrzeża sąsiadują ze sobą lub są położone naprzeciw siebie powinna nastąpić w drodze porozumienia na podstawie prawa międzynarodowego w rozumieniu art. 38 Statutu MTS, w celu osiągnięcia sprawiedliwego rozwiązania."

II. Wskazaliśmy na drugi aspekt zjawiska słuszości,

- powiedzieliśmy, że słuszość jest wartością, której nie można uchybić w procesie stosowania prawa;
- powiedzieliśmy, że od interpretującego wymaga się, aby wywiedziony wniosek był nie tylko zgodny z literą prawa, lecz aby również był również słuszny.

O „słuszości” - jako oczywistej zasadzie interpretacyjnej - MTS wypowiedział się kilkakrotnie.

W sprawie szelfu kontynentalnego Morza Północnego (1969), zauważył:

"Jakiegokolwiek byłoby rozumowanie prawne sędziego, jego decyzje muszą być z definicji sprawiedliwe, w tym więc sensie słuszne."

W sprawie szelfu kontynentalnego – spór pomiędzy Tunezją a Libią (1982) stwierdził:

„Słuszość jest emanacją idei sprawiedliwości. Sąd, którego zadaniem, zgodnie z definicją jest administrowanie sprawiedliwością zobowiązany jest do jej stosowania. (...) Stosując pozytywne prawo międzynarodowe, sąd może wybierać spośród kilku różnych interpretacji prawa taką, która wydaje się w świetle okoliczności sprawy być najbliższą wymogom sprawiedliwości (...) Sąd zobowiązany jest do stosowania zasad sprawiedliwości jako części prawa międzynarodowego, równoważenia różnych względów, które uważa za istotne w celu osiągnięcia sprawiedliwego rezultatu."

Oczywiście kierowanie się zasadą wymagającą dochodzenia do słusznych wniosków nie może sprawić, aby interpretacja normy mogła przeczyć jej przedmiotowi i celowi „w imię” słuszności właśnie.

Sprawa Indian Cayugas (UK v. US, 1926)

- UK rzecznikiem Indian Cayugas zwracając się do US o wypłatę rekompensat finansowych (odszkodowania) członkom plemienia którzy wyemigrowali do Kanady,
- podstawą – porozumienie (umowa) między stanem Nowy Jork a Indianami Cayugas (1795) – gwarantujące (-ca) odszkodowania za opuszczenie terenów Indian Cayugas;
- konflikt UK-US (1812), podzielił plemię - część Indian Cayugas wyemigrowała do Kanady;
- czy emigrujący posiadali prawo do otrzymywania rekompensaty, które zobowiązani byli wypłacać Indianom Cayugas stan Nowy Jork;

Trybunał miał rozstrzygnąć spór na podstawie reguł prawa międzynarodowego i w odwołaniu do zasad słuszności;

Trybunał:

- przyjął, że żądanie kompensacyjne Indian Cayugas przedłożone przez UK jest uprawnione;
- zauważył, że w świetle postanowień porozumienia z 1795 roku jedynie Indianie pozostali w stanie Nowy Jork mogą być uważani za ‘naród Cayuga’;
- uznał, że następstwa takiej interpretacji norm porozumienia byłyby *nieluszne* dla Indian, którzy wyemigrowali;
- ważąc klauzule porozumienia i względy *słuszności* przyjął, że emigranci mają prawo do odszkodowania gwarantowanego Indianom Cayugas przez stan Nowy Jork, jako plemiennej całości.

Trybunał w uzasadnieniu swojego werdyktu stwierdził „(...) powszechnie uznane zasady sprawiedliwości i dobrej wiary przeciwstawiają się rygorystycznym konsekwencjom aplikowania sztywnej doktryny podmiotowości prawnej... (przyznającej prawo do rekompensaty jedynie pozostałym w przestrzeni stanu Nowy Jork podmiotom)... Żądanie Indian Cayugas jest oparte na zasadzie wymagającej poszanowania elementarnej sprawiedliwości, która zobowiązuje do rozważenia jej istoty i nie poprzestawaniu na odwołaniu się wyłącznie do aspektów formalnych prawa.”

Względy słuszności zdecydowały o sprawiedliwym zatem odczytaniu klauzul porozumienia